



№ 148.

Redakcja i drukarnia: ul. Wodna nr. 22. — EKSPEDYCYJA: ul. Wodna nr. 15, w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

Poznań, wtorek 1 lipca 1890.

Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1 markę. INKASATY od wiersza drobnego 15 fen. REKOPISMA się nie zwracają.

Rok 8.

REDAKCJA „Wielkopolanin”: ul. Wodna nr. 22. — EKSPEDYCYJA: ul. Wodna nr. 15, w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY!

„Wielkop.” kosztuje na pocztach, w agencjach i w ekspedycji, bez odnoszenia do domu **kwartalnie 1 markę.**

Uprawiamy każdego abonenta naszego zapisywać „Wielkopolanina” na najbliższej sobotę pocztą, nie gdzieindziej, nie w ekspedycji naszej.

„Wielkopolanin” zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Hauptbuch, zweite Abtheilung) pod nr 93.

Ekspedycja przyjmuje najchętniej przedpłatę tylko od mieszkańców miasta Poznania wyłącznie; gdyż zamiejscowy każdy abonament wymaga wysyłki pod opaską, co przysparza kosztów.

W Poznaniu mieszkaniec tego miasta zapisywać może „Wielkopolanina” w ekspedycji, ul. Wodna nr. 15, i w agencjach kwartalnie po 1 mr., a z odnoszeniem do domu po 1 mr. 25 fen.

Kto za prowincyi żąda, żeby mu pocztą odsłesa „Wielkopolanina” do samego domu, winien dopłacić pocztą do abonamentu 40 fen. kwartalnie.

Kto za prowincyi żąda, żeby mu ekspedycja posłała „Wielkopolanina” codzienną pocztą pod opaską, płaci kwartalnie 3 marki 25 fen.

Z początkiem lipca, zaczniemy ogłaszać dłuższą powieść p. Władysława Jagielskiego: „O dzielnym Bartoszu Głowackim”, który się wślawił w zwycięskiej bitwie Kościuszki pod Racławicami. Po Głowackim nastąpi: Branka królewny. Opowiadanie na tle historycznem osnute przez Chwalibora. Również zamieszczać będziemy „Rady i wskazówki”, odnoszące się tak do potrzeb naszego rolnictwa, jak i przemysłu. Dział wiadomości z prowincji rozszerzymy, — prosimy jednak naszych czytelników, ażeby w tym względzie pospieszali nam z łaskawą pomocą, dostarczając wiadomości z okolic przez nich zamieszkałych. Obrobienie tych wiadomości jest rzeczą Redakcji. Dostatecznem jest przeto dostarczanie nam faktów, interesujących naszych czytelników. Prosimy tylko donosić prawdę. Zwracamy również ponowną uwagę, iż wszystkie wiadomości o zebraniach itd., które mają być zamieszczone w bieżącym numerze, winny być w rękach Redakcji dnia tego do godziny 9 przed południem z powodu bowiem wielkiego nakładu „Wielkopolanin” w południe jest już gotowym, by mógł być pocztą zaraz rozszelany.

Z rozpraw parlamentu.

Wiedzą już czytelnicy, jakie d. 25 czerwca było głosowanie nad rządowym wnioskiem, co do nowych a bardzo znacznych nakładów na wojsko. W imieniu koła polskiego oświadczył poseł Roman Komierowski z Niezuchowa:

„Dzienniki wszystkich w państwie stronnictw, roztrząsając aż do najdrobniejszych szczegółów wniosek rządowy, wywołały w ludności najsprzeczniejsze ze sobą przekonania, które tu wśród rozpraw wczoraj i dzisiaj wypowiedzieli różnych stronnictw przedstawiciele. Słyszając poprzednio z ust monarchy (w mowie od tronu — przyp. red.), wczoraj z ust kanclerza, a dzisiaj p. ministra wojny, jak wielkiej dla kół najwyższych wniosek ten wagi, my Polacy nader trudne mieliśmy zadanie: rzecz całą zbadać sumiennie i postanowić, jak nam głosować wypada.

Nader trudnem było nasze zadanie. Gdy bowiem jedni w tej wysokiej izbie, chcąc przychylić się do wniosku, zniewoleni byli liczyć się z położeniem pieniężnem państwa i ludności, inni zaś nadewszystko rozważali polityczne wniosku znaczenie — to my Polacy oba te względy winniśmy mieć na oku.

W naszych bowiem stronach rodzinnych nie cieszymy się takim dostatkiem, iżby ludność mogła z łatwością nowe jeszcze znosić podatki. A nadto przynęta ludność całą ciężar polityczny, rzecz można pognębienie, al-

bowiem poniekąd tradycyjnie ludność ta pokrzywdzoną jest aż do ostateczności w najżywniejszych swych prawach, co do religii, szkoły, języka i innych praw przyrodzonych.

(Wielka prawda! w centrum i law polskich.)

Wszelkie inne temu przeciwne twierdzenia, ponawiane w ostatnich także czasach — nie wyjmując pism półurzędowych — wobec istotnej prawdy nie mają na swe poparcie. Spotwarzanie pojedynczych osób w życiu codziennem uchodzi za wielką niesprawiedliwość. Alści tem większą, bezutannie rzucać potwarz, jak nasza uciśniona, bezustannie naciskać.

W mowie od tronu najważniejszy bezwątpienia stanowi ustęp ten właśnie wniosek wojskowy. Wypowiedziano wczoraj, że obok ustawy socjalno-politycznej wniosek wojskowy pierwsze zajmuje miejsce.

W obronie ustawy socjalno-politycznej my Polacy wystąpiliśmy z całą żarliwością i mocą. — Jeżeli teraz przychylamy się do wniosku wojskowego, mamy na względzie, że w mowie od tronu wyrażonem było życzenie, żeby wniosek ten uchwalonym był o ile możliwości jednogłośnie, co wczoraj przypominał kanclerz rzeszy. — Rozumiemy odezwę korony. W rozwoju naszym dziejowym zwykliśmy byli stawać po stronie tronu i ołtarza.

I dzisiaj tak stawamy w głębokim przekonaniu, że cesarz nas

otoczy potężną opieką i ręki dołoży do złagodzenia niedoli, w jakiej pogrążoną jest polska ludność. Tak postanowiliśmy, bo nadto wśród ludów Europy nie należymy do tych, co zakłócają pokój powszechny.

Na tem mógłbym zakończyć; winieniem wszelako dać jeszcze kilka objaśnień.

Poprzymy rezolucje wniesione przez posła Windthorst.

Powiedziano tu już, że rezolucje te uspokoją ludność przerażoną ogromem nowych ciężarów. A tyle na tem zależy, żeby uspokoić ludność, iż tem skwapliwiej poprzymy rezolucje.

Słyszeliśmy wczoraj i dzisiaj jak wielkiego nabrałyby znaczenia międzynarodowy kongres pokojowy.

My Polacy, ile razy wymagał bieg zdarzeń, nie wahał się nigdy stanąć na widowni wojny, spieszyć na pole bitwy. Atoli wyżej cenimy wawrzyny, zdobywane w obrębie działań w imię chrześcijańskiej miłości i poszanowania wzajemnego praw człowieczeństwa.

Przychylam się do życzenia, które wczoraj wyraził p. kanclerz, żeby wniosek poparła jak największa tej izby jednogłośnie. My dorzucamy swój skromny, ale cały grosz wdowi.

Przyjmcie panowie to nasze oświadczenie w całej jego treści z życzliwością, któraby w nas wzbudzić mogła nadzieję, że wzajem rządy zwrócą się ku nam z ufnością. — Gdybyśmy się mieli omylić w nadziei, winna nie spadnie na nas Polaków. Nie naszą będzie winą, że nie mogliśmy osiągnąć porozumienia między rządem a polską ludnością.

*** Od komitetu III Zjazdu Śpiewaków polskich w Poznaniu odbieramy pismo następujące:**

Obywatele miasta Poznania!

W dniu 6 i 7 lipca odbędzie się tu Zjazd Śpiewaków polskich. Przybywa na Zjazd przeszło 18 towarzystw śpiewackich i liczny zastęp delegatów innych towarzystw i gości z prowincji. Braterstwo i gościnność wymaga, abyśmy ich stosownie pośród siebie pomieścili. Dotychczas ofiarowano już dość znaczną liczbę mieszkań, ale ponieważ liczba ta nie jest dostateczną, uprasza zatem niżej podpisany komitet w imię braterstwa obywateli miasta Poznania o dalsze zgłoszenia, nie wątpiąc, że prośba jego pomyślnym zostanie uwieńczoną skutkiem.

Zgłoszenia przyjmują:

Na okreg I p. Józef Kamiński, Stary Rynek, handel bławatny.

Na okreg II p. Jan Kotowski, ulica Podgórna nr. 3.

Na okręg III p. Józef Maciejewski, ulica Fryderykowska nr. 14, dom przedni III p.

Na okręg IV p. Skoraczewski, plac Wilhelmowski nr. 3.

Na okręg V p. Ignacy Chojnacki, handel cygar na Chwaliszewie.

Na okręg VI p. Grześkowski, róg Piekara i ul. św. Marcia nr. 26 i

p. Ignacy Andrzejewski, naczelnik sekcji kwaterunkowej.

Poznań, 30 czerwca 1890.

Komitet Zjazdu.

Franciszek Dobrowolski, przewodniczący.

Dr. Zygmunt Dziembowski, zastępca przewodn.

Bolesław Bembiński, prezes Koła śpiewackiego polskiego w Poznaniu.

Fr. Januszewski, podskarbi

Ignacy Klutecki, sekretarz, Ludwik Wróbel, sekretarz.

Albin Andruszewski. Ignacy Andrzejewski. Józef Budaszewski. Stefan Cegielski. Dr.

Stanisław Jerzykowski. Władysław Jerzykiewicz.

Hipolit Kramarkiewicz. Stanisław Krzyżanowski.

Dr. Józef Kusztelan. Józef Maciejewski.

Stanisław Mann. Alfons Ockert.

Leonard Potocki. Jan Rakowicz. Dr. Józef Rudzki.

Mikołaj Sobkowski. Władysław Seydlitz.

Napoleon Urbanowski. Michał Więckowski.

* **Od komitetu** III Zjazdu Śpiewaków polskich w Poznaniu odbieramy pismo następujące:

Podpisany Komitet zawiadamia wszystkich uczestników Zjazdu Śpiewaków polskich; że na czas takowego urządzone będzie biuro informacyjne w lokalu p. B. Knolla, ulica Wrocławska nr. 18, które podawać będzie wszystkie wskazówki i objaśnienia Zjazdu dotyczące. Biuro to otwarte będzie w sobotę dnia 5 lipca od godziny 3 po południu aż do 10 wieczorem, w następujące dni od godziny 7 rano do 10 wieczorem.

Na dworcu przyjmować będzie przybyłych sekcja kwaterunkowa, której członkowie mieć będą kokardy białe.

Komitet.

Kolonie feryjne.

Rozstawniami głoskami godzi się zamieścić na samym przedzie zaproszenie, za które piszącemu dzięki najserdeczniejsze:

„I ja proszę o przysłanie trzynastoletniego dziewczęcia na wakacje, bo kiedy Mickiewicz, poeta największy, ukochał nas jak ojciec dzieci, my z wdzięczności umiłowac powinniśmy biedne dzieci i dzielić się z nimi chlebem, mlekiem, okrasą i solą, zbożem słowem i sercem czystym.

Ignacy Warkocz, sołtys w Godzientowie, stacja kolei Ostrzeszów.

A co? czy nie piękne słowa i szlachetne uczucia? Takim to uczuciem powinniśmy być wszyscy przejęci dla najznakomitszego w tem stuleciu Polaka.

2) Czcigodny X. prob. Echaust z Kowalewa pod Pleszewem, ugości dwie dziewczynki, ponosząc chętnie koszt podróży. Szanowna siostra X. Dobrodzieja roztoczy nad nimi macierzyńską opiekę.

3) Pan Józef Maciejewski krawiec w Wróblewie pod Wronkami zaprasza dziecię nie tylko na ferye, ale i dłużej pozostać może, jeżeli będzie posłuszną.

4 i 5) Po jednym dziewczęciu zapraszają także p. Maryanna Beisert, córka nauczyciela w Świerczynie (stacja Garzyn), i p. Józef Kaupa w Kociugach (stacja Pawłowice).

O chłopcach zaś pamiętali dwaj inni dobrodzieje:

6) Pan Adolf Malaczewski stolarz w Kobylinie, widząc jak mało nadchodzi zaprosin dla dziatwy poznańskiej, a zwłaszcza dla chłopców, zaprasza z nich jednego. Codziennie pójdzie malec do kościoła, przy pogodzie do boru na jagódki razem z dziećmi szanownego gospodarza.

7) Takimże uczuciem dla chłopców przejęty p. A. Szmytkowski, bednarz w Wągrówcu, zaprasza czternastoletniego nie tylko na wakacje, lecz mógłby pozostać nadal i uczyć się bednar-

stwa, a gdy będzie wiernym i pilnym, ojcowską znajdzie opiekę.

Wakacje za pasem, za dni kilka, a zaproszeń dopiero 56!

Wiadomości polityczne.

Berlin. Cesarz niemiecki przybył w sobotę o godzinie 5 po południu do Fredensborgu w Danii, powitany przez króla, królową i t. d. O godzinie 7 odbył się obiad, podczas którego wzniósł król duński toast na cześć cesarza, na co ten w krótkich słowach odpowiedział. Zamek w Fredensborgu, w którym cesarz przebywa należy do najpiękniejszych w świecie; zwykle tam goszczą car i carowa, gdy przyjeżdżają do Danii.

W sobotę odbyło się pod przewodnictwem kanclerza rzeszy Capriviego posiedzenie ministerstwa pruskiego.

Przeciw traktatowi angielsko-niemieckiemu budzi się obecnie w Niemczech wielki ruch. Niektóre gazety niemieckie umieściły odezwy, zaznaczające, iż jednym pociągnięciem pióra zniszczono długoletnią, moźną pracę Wissmanna i zatracono wielkie dzieło kolonizacji niemieckiej. Odezwy te kończą się jak następuje: „Traktat zawarty z Anglią szkodzi niemieckim interesom i rani niemieckie poczucie honoru; nie powinien więc wejść w życie“. Wreszcie radzą odezwy, aby podpisywać petycje do parlamentu, ażeby ten nie zatwierdził traktatu. — Zdaje się, że wobec tego wystąpił sobotni „Reichsanzeiger“ z oświadczeniem, iż szerzone w dziennikach przypuszczenia, jakoby traktat zawarty szkodził niemieckim interesom a szczególnie wschodnio-afrykańskiemu towarzystwu są mylne. — Rząd popierać będzie usiłowania towarzystwa wschodnio-afrykańskiego co do rozwoju handlu i rolnictwa wszelkimi siłami, a traktat zawarty bynajmniej towarzystwu nie zaszkodzi.

Cesarzowa Fryderykowa wraz z córkami bawi od soboty w Windsorze w Anglii.

Parlament niemiecki przyjął w sobotę w trzecim czytaniu nową ustawę wojskową; również przystał na odroczenie parlamentu według wniosku kanclerza rzeszy od 8 lipca do 18 listopada r. b.

Major Wissmann odwiedzi podobno króla belgijskiego; — cesarz niemiecki darował mu trzy działa i jedną baterię dla wschodnio-afrykańskiego wojska.

Dochody z poczt niemieckich i urzędów telegraficznych od 1 kwietnia do końca maja r. b. przyniosły 1.262,719 marek więcej, niż w tym czasie w roku zeszłym; dochody zaś kolei żelaznych państwowych 856,000 więcej.

Pierwszy tom pamiętników księcia Bismarcka pojawił się w końcu r. b. i to równocześnie w kilku językach.

Minister wojny generał Verdy du Vernois miał się podać do dymisji; następcą jego według dzienników berlińskich ma zostać generał Wittich, komendant cesarskiej kwatery głównej, znajdujący się obecnie z cesarzem w podróży do Danii i Norwegii.

W delegacji węgierskiej wypowiedział w sobotę minister Kallay w imieniu cesarza i rządu uznanie i podziękowanie członkom delegacji za pracę i ofiarność. Prezydent Tisza zaznaczył w swej mowie na zakończenie sesji, że delegacja węgierska w istnieniu potrójnego przymierza upatruje najznakomitszą ręką pokoju. Przy uchwaleniu wydatków na wojsko delegacja kierowała się przeświadczeniem, że nawet najdroższy pokój mniej ofiar wymaga, niż najtańsza wojna. Za nietykalność powagi tronu każdy Węgier jest zawsze gotów do wszelkich ofiar. Wśród okrzyków pełnych zapалу sesja delegacji zamknięta. Delegacja austriacka została zamknięta w piątek.

Gazety rosyjskie bardzo nieprzychylnie rozpisują się o trakcie angielsko-niemieckim. Helgoland — rozumują dzienniki rosyjskie — nie jest żadnem wynagrodzeniem za ustępstwa jakie zrobili Niemcy w Afryce. Otóż zdążył latwy wniosek, że Niemcy musiały za swe ustępstwa odnieść pewne korzyści natury politycznej i kto wie czy Anglia nie przystąpiła do trójprzymierza.

Dzienniki angielskie omawiają dziesięcioletnie działanie rodaka naszego, ministra skarbu austriackiego Dunajewskiego i twierdzą, iż skarbowa austriacka winna mu bardzo wiele.

W Rzymie odbyć się ma w r. 1900 powszechna wystawa.

Książę bułgarski Ferdynand przybył w piątek wieczorem do Wiednia, w sobotę zaś wy-

ruszył w dalszą podróż do Karlsbadu w Czechach. Widoczna, iż nic nie zagraża pokojowi Bułgarii, jeżeli książę wyjeżdża z kraju i to jak piszą dzienniki na czas dłuższy.

Majora Panicę rozstrzelano w sobotę przed południem w oboje wojskowym pod Zofią, w obecności wojsk i prokuratora Markowa. Panica przed śmiercią zawołał „Niech żyje Bułgaria“. Ciało jego oddano żonie do pochowania.

Były król serbski Milan występuje obecnie z mównicami; w piątek ubiegły wygłosił dłuższą mowę polityczną na uczcie profesorów wszechchnicy białogrodzkiej przeciw stronnictwu radykalnemu, najpotężniejszemu w Serbii.

Chiny zamierzają zbudować kolej przez Mongolię ku granicy rosyjskiej; inżynierowie angielscy badają już teren przez który kolej ta pójdzie.

Uroczystość Mickiewiczowska

dnia 4-go lipca.

Od komitetu ściślejszego Mickiewiczowskiego odbieramy pismo następujące:

„Niżej podpisany komitet ściślejszy Mickiewiczowski ma zaszczyt niniejszem donieść, że wykonawczy komitet krakowski dla sprowadzenia zwłok Mickiewicza, wyznaczył dla delegacji tutejszej podczas uroczystości pochodu odpowiednie miejsce. Na czele delegacji stanie hr. August Cieszkowski. Delegaci, chcący wziąć udział w pochodzie, powinni się po legitymacje zgłosić najpóźniej do 2 lipca do niżej podpisanych sekretarzy komitetu ściślejszego, a za przyjazdem do Krakowa do delegata hr. Wawrzyńca Benzelsjerna-Engeströma (Towarzystwo przyjaciół ciół sztuk pięknych — Sukiennice).

Poznań, 30 czerwca 1890 r.

Edw. hr. Poniński, prezes.

Dr. Buski, zast. prez. Fr. Dobrowolski, sekretarz.

Ign. Klutecki, zastępca sekretarza.

Albin Andruszewski. Julian Bukowiecki.

M. Jackowski. Dr. Bol. Kapuściński.

Dr. H. Świącicki. Dr. Bol. Wicherkiewicz.

Michał Więckowski.

Żnin. Uroczystość pogrzebowa s. p. Adama Mickiewicza odbędzie się w piątek 4 lipca w następujący sposób: Rano o godzinie 9 odprawi się żałobne nabożeństwo w czasie której Towarzystwa Przemysłowe odśpiewa mszę żałobną. Wieczorem o godz. 8 na sali zwykłych posiedzeń Towarzystwa Przemysłowców będzie mieć odczyt prezes X. Sikorski z Gory, potem śpiewy i deklamacje.

W Szamotułach w czwartek rano 3 lipca o godzinie 8-my, odprawi się żałobne nabożeństwo, na cześć Adama Mickiewicza na które zaprasza, Zarząd.

W Kostrzynie nabożeństwo żałobne za spokój duszy wieszczki i poety naszego śp. A. Mickiewicza odbędzie się w piątek 4 lipca r. b. o godzinie 10 przed południem.

Grodzisk. W czwartek dnia 3 lipca r. b. odbędzie się u fary o godzinie 8 1/4 solenne nabożeństwo za spokój duszy śp. Adama Mickiewicza, wieszczki naszego, na które wszystkich członków Towarzystwa oraz okoliczną publiczność się zaprasza. Wieczorem w lokalu zwykłych zebrań wspólna pogadanka.

Zarząd.

W Wągrówcu z powodu przeniesienia zwłok wieszczki naszego Adama Mickiewicza w kościele farnym odbędzie się o godzinie 9 z rana nabożeństwo żałobne. O jaknajliczniejszy udział, tak zamiejscowej jak i miejscowej publiczności uprasza.

Komitet.

Leszno. Polacy z Leszna wysyłają także wspaniałe wieniec na uroczystość pogrzebową do Krakowa sporządzony przez pana Kwiatkowskiego z Poznania. Prócz tego odbędzie się w tutejszym parafialnym kościele w dzień pogrzebu wystawna msza żałobna za duszę wieszczki nieśmiertelnego.

Pniewy. Obchód na cześć przeniesienia zwłok nieśmiertelnej pamięci wieszczki naszego Adama Mickiewicza odbędzie się w czwartek 3 bm. z inicjatywą Tow. Przemysłowego. Program obejmuje: Za-

łobne nabożeństwo rano, wieczorem o godzinie 8 na sali p. Kulaka zebranie, na którym odczyty, śpiewy i deklamacje cenniejszych ustępów z dzieł wieszcza na przemian wygłoszone będą. Wstęp bezpłatny z pozostawieniem ofiar na pokrycie kosztów dobrej woli. O jak najliczniejszy udział uprasza.

Zarząd.

Na uroczystość Mickiewicza załączając 75 fen. ze swęj skarbonki piszą nam ze Mchów Pod Książem:

„Dalej młodzi bracia!
Chociaż małym datkiem
Przyłączmy się do dzieła
Aby uroczystość Mickiewicza
W serce i w pamięć nam się wryła.”

Trzynastoletni Jaś,
z młodszym rodzeństwem Izabellką, Paulinką
i Henrysiem Tomaszewscy.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

* Od zarządu Kółka rodzicielskiego na parafię św. Marcina odbieramy co następuje:

„Walne zebranie Kółka rodzicielskiego parafii św. Marcina odbędzie się w środę dnia 2-go lipca r. b. o godzinie 6 po południu w wykazyjce św. Marcina.”

Na porządku obrad: Sprawozdanie z czynności zarządu i stanu kasy.

Na zebranie to jak najuprzejmiej zaprasza wszystkich członków Kola Zarząd.”

* „Zjednoczeni mistrzowie cechu stolarskiego i tokarskiego urządzają w przyszłą niedzielę, dnia 6 lipca r. b. w Urbanowie w ogrodzie pana Wężyka zabawę letnią, połączoną z odpaleniem ogni sztucznych. Ponieważ odkąd ten cech istnieje, takiej zabawy nie było jeszcze, a dalej ponieważ p. Wężyk już przeszło od lat 43 jest tego cechu należy, sądzić tedy należy, iż wiadomość powyższa mile będzie przyjęta. Oby tylko piękna pogoda sprzyjała.”

* „Towarzystwo przemysłowe” w Barcinie urządzi z Kółkiem rolniczym Barcińskim wspólną zabawę letnią w niedzielę, dnia 6-go lipca r. b. Wymarsz z lokalu posiedzeń o godzinie 1 z południa do lasu Krotoszyńskiego, należącego do pana Brzeskiego. Na zabawę jak najuprzejmiej (gdyż osobnych zaproszeń się nie rozsyła), zaprasza w imieniu obu zarządów J. Szymankiewicz.

* Znin. W niedzielę, d. 6 lipca urządzi Tow. Młodych Przemysł. zabawę letnią połączoną z grą fantową w boru Chmiorzy Księżej, wspólny wymarsz z lokalu posiedzeń o godzinie 1 po południu, gości mile zaprasza Zarząd.

Wiadomości z bliska i z daleka.

POZNAŃ, dnia 30 czerwca.

* Na czytelnie ludowe zebrali 3 funty czubków od cygar pp. F. Kruszyński i pułkownik Callier.

* Wystawa sztuk pięknych w teatrze polskim otwarta jutro w niedzielę od godziny 12 z rana do 4 po południu. We wtorek i czwartek nie będzie otwarta, dopiero w piątek dnia 4 lipca, a następnie w sobotę, niedzielę i poniedziałek — poczem zostaje na dwa miesiące zamknięta. — Wstęp dla dorosłych 20 fen., dla dzieci 10 fen.

Dyrekcja Tow. sztuk pięknych.

* Zwracamy uwagę czytelnikom naszym na ogłoszenie p. T. Litkowskiego, który tu w Poznaniu przy ulicy Szerokiej nr. 15, obok cukierni p. Niewińskiego otworzył skład cygar. Młodemu rodakowi życzymy powodzenia!

* Landrat obornicki p. Nathusius, zamianowany prezesem policji w Poznaniu, obejmuje ten urząd dnia 1-go lipca.

* Komitet zjazdu śpiewaków polskich podał do magistratu poznańskiego prośbę o udzielenie subwencji na ten zjazd tak samo, jak udzielono subwencji na ostatni tu w Poznaniu zjazd śpiewaków niemieckich. Na posiedzeniu dnia 2 bm. sprawa ta będzie przedłożona Radzie miejskiej. Wielka ciekawość, czy panowie radni pokierują się bezstronnością wobec Polaków i przyzwolą na tę subwencję?

* Na kolejach żelaznych drugorzędnych szybkość biegu pociągów ma być powiększona z 30 na 40 kilometrów na godzinę. Zmiana ta nie tak zaraz jeszcze nastąpi dla tego, że zarządy tych torów drugorzędnych mają zbadać, czy progi kolejowe i słabsze szyny pozwolą na to powiększenie szybkości.

* Artylerji poznańskiej oddziały I i II opuściły tutejszą załogę i wyruszyły koleją żelazną na Górny Śląsk do Niemodlina (Falkenberg). Na miejscu połączą się z III oddziałem załogującym w Lesznie. — Oddział ten już dnia 20 bm. tam dotąd wyruszył i pieszko drogę tę odbywał.

* W celu uniknięcia nieszczęść nie wolno wedle prawa o zabezpieczeniu robotników na starość i od nieszczęśliwych wypadków zatrudniać robotników, o których wiadomo, że cierpią na kurcze, zawrót, są zbyt starzy i słabi i mają słaby wzrok, na budowlach, a mianowicie w miejscach niebezpiecznych. Podpiętych robotników należy natychmiast oddać, t. j. nie pozwolić im pracować. Gdyby taki robotnik uległ nieszczęściu, a przedsiębiorcy lub jego zastępcy dowiedziono, że wykroczyli przeciw wymienionym przepisom, wtedy spotka ich kara nie tylko ze strony władz państwowych, ale nadto odnośna Spółka zawodowa uczyni ich odpowiedzialnymi w drodze prawnej za ewentualnie mającą się płacić rentę.

* W destylacji na W. Garbarach przytrzymano podrobioną dwumarkówkę. Pieniądz ten jest doskonale wyrobiony, ma nawet dźwięk prawdziwego; wybity na nim rok 1884.

* W Jerzycach pod Poznaniem na posiedzeniu Rady gminy uchwalono z funduszu gminy dać 3383 mk. na kanalizację rowów wzdłuż wsi nad żwirówką. Zapalenie i czyszczenie 40 latarni we wsi powierzono 4 stróżom nocnym za miesięczną zapłatą każdemu po 7 mk. 50 fen. — Pierwszy targ w Jerzycach w zeszły wtorek i czwartek był dość tłumny; kupujących było dużo, a sprzedający pozbyli się wszystkiego, co na targ ten przywieźli. Brakło rzeźników z mięsem i wyrobami mięsnymi na tym targu.

* Majątek wdowy p. Mieczkowskiej pod Grodziskiem, kupił p. Friedländer z Grodziska za 72,000 mk., a wkrótce potem sprzedał go p. Alexanderskiemu z Ptaszkowa pod Grodziskiem za 81,000 mk.

* W Gospolinie pod Strzałkowem właściciel Stiller sprzedał gospodarstwo 150 morg obejmujące za 28,000 mk. Kupił je p. Hein z Gniezna i zamierza je rozparcelować.

* W Niem. Przysiece w pow. kościańskim od wczoraj urządzono i oddano do użytku publicznego urząd telegraficzny. Depesze przyjmowane będą oraz wysyłane tylko w porze dziennej.

* W Pleszewie spalili się dwa domy Neuge-dachtera i Brawermanna. Usiłowaniami straży pożarnej ochotniczej udało się powstrzymać szerzenie się pożaru.

* W Bydgoszczy, dnia 26 komisarz rządowy odbył w realnem gimnazjum akt przejścia tegoż zakładu na koszt rządu.

* W Ryjewie w pow. sztumskim będą zaprowadzone dwa doroczne jammarki na bydło. W okolicy tej mieszkańcy chowają dużo bydła, mając wielkie i zysne pastwiska.

* W Dolnych Lesnicach w pow. chodzieskim wybuchła choroba śledziony pomiędzy owcami, tą samą chorobą zarażliwą dotknięte i bydło. Władza policyjna zarządziła zwykle środki ostrożności.

* W powiatach chodzieskim, czarnkowskim i w częściach nadgranicznych powiatów wągrowieckim, obornickim i wileńskim odbędzie się w jesieni manewr czwartej dywizji wojska.

* We wsi Pagdanzig (P) w pow. człuchowskim, właściciel p. Goltz urządził polowanie na ptastwo szkodliwe rybactwu i na polowaniu tem ubito 70 czapli i 30 kormoranów.

* W kolonii Bryńsk w pow. brodnickim urządzono nową agenturę pocztową połączoną z urzędem pocztowym w Lidzbarku i z agenturą w Nowym Zieleniu.

* W Monachium malarz-artysta Alfred Kowalski wykończył obraz olejny „Powrót od ślubu” i otrzymał zań 20 tysięcy florenów.

* Gniewkowo, dnia 26 czerwca. Utworzyło się w mieście Towarzystwo z obywateli, którzy starać się będą o upiększenie ulic. — Od 1 lipca osiedla się drugi lekarz.

* Lubichowo w pow. starogardzkim. „Dzień św. Jana przyniósł przyniósł klęskę, albowiem grad zbił pola doszczętnie, a nikt nie był zabezpieczony. — Przy wyborach na sołtysa Polacy mieli większość głosów — mimo to tak się sprawili, że wybrano Niemca.” Z tych wiadomości widać, że to wieś bardzo niedoświadczona i niezaradna.

* Lipno pod Leszmem kupiła komisja kolonizacyjna na subhasie za 452,000 mk. Majątek ten należał do p. Juliana Jaraczewskiego. W miejscu jest stacja kolei żelaznej.

* Pod Wolsztynem majątek Komorowo, Tłoki i Berzyn mający 1726 hektarów obszaru kupił za milion mk. hr. Mycielski od p. Gajewskiego.

* Pomiędzy Czempiniem a Krzywiniem w kilku wsiach powstała choroba pyska i racie u bydła.

* Z Kostrzyna. Na uczczenie przeniesienia zwłok Adama Mickiewicza, utworzył się u nas komitet, ażeby w dniu 5 lipca, oddać hold nieśmiertelnemu wieszczowi naszemu. — Osiedlili się w miasteczku naszym dwaj rodacy, malarz Antoni Markiewicz, który wykonuje prace swe dobrze i tanio,

piekarz i piernikarz Kazimierz Górski, który także służy dobrym i wyborowym towarem. Myślę, że szanowna publiczność miasta Kostrzyna i okolicy raczy poprzeć obu rodaków.

* Pod Malborgiem syn właściciela G., wyrostek, posłany przez ojca w pole do pilnowania ludzi przy pieleniu buraków, wydał jakiś rozkaz, a gdy go robotnik nie usłuchał, pobiegł czempredziej po strzelbę i po powtórnym wydaniu rozkazu strzelił do robotnika i zabił go na miejscu. Ludzie podbiegli i starali się zabójcę pochwycić, a przy szamotaniu się puściła druga lufa dubeltówki, a strzał ten zranił poważną kobietę w twarz dość niebezpiecznie. Zabójca uciekł i kotąd niewiadoma, gdzie przebywa.

* Kupcy szczecińscy udali się do ministra handlu z prośbą o rozszerzenie kanału bydgoskiego.

* O grze aktorów Towarzystwa dramatycznego poznańskiego, występującego obecnie w Warszawie, pisze „Gazeta Warszawska”: „Złote góry” odegrano bardzo dobrze. Takiego doboru nie powstydziłaby się żadna, nawet pierwszorzędną scena. Właściwie wdawać się nie potrzeba w szczegółowe wyliczanie artystek i artystów, odznaczających się w swych rolach, bo w takim razie przytoczylibyśmy całą listę. Najhuczniejsze jednak okłaski licznie zgromadzonej publiczności zbierali pp. Trapszo, Janowski, Siedlecki, Popławski i panie Czaplińska i Morska. Wystawa sztuki była bardzo staranna, świadcząca o sumiennej i inteligentnej pracy reżyserskiej.”

* W Ameryce Północnej w państwie Jowa zakazano sprzedaży wódki kupcom i nawet aptekarzom. Dozwolono tylko lekarzom zapisywać jej w kształcie lekarstwa i zarazem sprzedawać. Od tego czasu pomnożyła się tam liczba lekarzy.

* W Indyach angielskich pomiędzy krajowcami panuje przestarzały z czasów starożytnych zwyczaj, że rodzice żenią synów chłopców jeszcze z dziewczętami nie mającymi 9 lat życia. Jeśli taki chłopiec-małżonek umrze, to dziewczynie-malżonce nie wolno iść już istotnie za mąż do końca życia. Wykazy urzędowe angielskie stwierdzają, że takich nieszczęśliwych wdów jest w Indyach w posiadłościach przeszło 70 tysięcy.

* Kalendarz. Wtorek 1 lipca. Juliusza m., Teobalda. Wschód słońca o godzinie 3 minut 42, zachód o godzinie 8 minut 24.

OD REDAKCYI.

* Panu A. B. w P. na zażalenie przeciwko wyzykiwaniu przez agentów oświadczamy, że tą sprawą zająć się nie możemy, gdyż jest osobistą. Na uzasadnione zażalenia są władze sądowe, które wyzykiwacza ukarzą.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie giełdowe. — Poznań, 28 czerwca.

40/0 listy zastawne poznańskie	102,00 m.
31 2/3 0/0 listy zastawne poznańskie	98,00 "
40/0 listy rentowe poznańskie	103,00 "
Zach.-pruskie 31 2/3 0/0 listy zast. rycerskie	97,90 "
Zach.-pruskie 31 2/3 0/0 listy zastawne nowe	97,90 "
Pruskie 40/0 listy rentowe	103,00 "
Poznańskie akcyjne stow. sprytowe	00,00 "
Poznański bank prowincjonalny	115,10 "
40/0 pożyczka niemiecka	107,40 "
31 2/3 0/0 pożyczka niemiecka	100,40 "
40/0 pożyczka pruska ukonsolidowana	106,00 "
31 2/3 0/0 pożyczka pruska ukonsolidowana	100,70 "
31 2/3 0/0 obligi długu państwa pruskiego	99,75 "
Austriacka renta złota	94,90 "
Austriacka renta papier. [50/0]	00,00 "
Polskie 50/0 listy zastawne	67,80 "
Polskie 40/0 listy likwidacyjne	64,80 "
Renta włoska	94,25 "
Renta węgierska złota	89,40 "
Banknoty rosyjskie za 100 rs.	233,70 "
Banknoty austriackie za 100 zlr.	174,30 "
Banknoty francuskie za 100 fr.	80,85 "

Giełda bydgoska, 27 czerwca. — (Sprawozdanie izby handl.) Pszenica: dobry śred. gat. 180—185 m., pośled. wedle gat. 175—179 m., najpięk. nad notow. Zyto: wedle gat. 148—153 m., najpięk. nad notow. Jęczmień: nom. dla browarów 150—160 m., na paszę 130—145 m. — Owies: wedle gatunku 150—160 m. Groch: do gotow. 160—170 m., na paszę 140—155 m. Wyka: —, —, — m. — Okowita: (50-ta konsumpcja) 55,50 m. (70-ta) 35,50.

Giełda wrocławska, 27 czerwca. (Ceny ustalone przez miejską deputację targową).

Za 100 kilogramów.					
dobry tow.	śred. towar	pośl. towar			
najw. najn. cena	najw. najn. cena	najw. najn. cena			
M. 3	M. 3	M. 3	M. 3	M. 3	M. 3
Psz. biała stara	19 30 19 10	18 70 18 30	17 70 17 20		
Psz. żółta stara	19 20 19 90	18 60 18 20	17 60 17 20		
Zyto	17 10 16 90	16 60 16 40	16 20 16 —		
Jęczmień	16 — 15 50	14 80 14 30	13 50 12 —		
Owies	17 20 17 —	16 50 16 30	16 10 15 90		
Groch	18 — 17 50	16 50 16 —	15 — 14 50		

W sobotę d. 28 czerwca
r. b. w pol. zasnął w Bogu
w 2-giej wiosnie życia nasz
najukochańszy i jedyny
synek śp. (9)

Antoś.

Pogrzeb odbędzie się
we wtorek, d. 1 lipca r. b.
o godz. 5. po południu o
czem donoszą krewnym i
znajomym ciężko strapie-
ni rodzice.

**Andrzej i Anna
Skórniccy.**

Pniewy, d. 29. 6. 90.

Zaproszenie do przedpłaty
na

ZIEMIANINA,

Tygodnik rolniczo-przemysłowy.
Rocznik 40-ty.

Cena kwartalna 3 marki.
Cena zniżona dla urzędni-
ków gospodarczych i nie-
zamężnych członków Koła
rolniczych wynosi **1 M. 90 f.**
kwartalnie, którą wprost do
Redakcji w Poznaniu, ulica
Św. Marcina nr. 28, I, prze-
słać należy. (5676)

Kraty

zagróbkowe kute lub lane i
krzyże żelazne

poleca

T. KRZYŻANOWSKI,
HANDEL ŻELAZA,
ul. Św. Marcina 17. (4864)

Soloną i wędzoną

okrasę,

swojski smolec

smażony i najlepszy
stołowy poleca po naj-
tańszych cenach

J. Schwalbe
w Koźminie. (4530)

Przychodźcie i kupujcie
tanie i dobrze,

ponieważ 1-go lipca r. b.
opuszczam Kórnik!
M. Spiro.

5678

Cordantoffel Franzensbrunn
i Ditz. Paar
m. gest. Filzsch. M. 3,90, m.
m. Leder. M. 4,75, m. Rindspaltleder M. 5, m.
m. Holzschuh. Tuschschien M. 6,50, Tuschschuh u. Cord-
schuh m. Holzschuh. Tuschschien M. 10 b. M. 11,
Alles m. Peckdrakt durchgeh. sehr haltbar.
Hofers Moll & Meier, vorm. G. Kugelhardt, Zeitz.

Pewny interes!

Skład bławatny

na prowincji w mieście (przy ko-
lei) z czysto polską bogatą oko-
licą jest dla ważnych powodów
pod bardzo korzystnymi warun-
kami zaraz do odstąpienia.
Bliższej wiadomości udzieli eks-
pedycja Wielkop. p. nr. 5781.

Gospodarstwo,

10 morg. włącznie 25 łak, torf i
drzewo wraz z zniwami i inwen-
tarzem, 3 km. od Pobiedzisk, jest
zaraz do sprzedania. Zgłoszenia
pod lit. **F. G. Pobiedziska,**
(postlagernd Pudewitz). (5764)

Szanownej Publiczności miasta **Poznania** i okolicy
donoszę uniesienie, iż z dniem 1-go lipca r. b. otwieram tu w
miejscu przy **ulicy Szerokiej nr. 15,** obok cukierni
p. Niewiteckiego (6)

**skład cygar,
papierosów, tytoni i tabaki,**
a przyobiecując jak najrzetelniejszą obsługę, polecam się łask.
względom.

Z szacunkiem

T. LITKOWSKI.

Szanownej Publiczności **Jerzyc** i okolicy donoszę uprzejmie,
iż z dniem 3-go lipca r. b. otwieram w Jerzycach (1)

handel towarów spożywczych,

połączony z **Miłym Bazarem.** Polecam się łaskawym względom
Szan. Publiczności Z szacunkiem

W. Siemiątkowski.

Haasenstein & Vogler,

pierwsza i najstarsza ekspedycja anonsów

w Poznaniu: **Nathan L. Neufeld,** ul. Fryderykowska 24
załatwiają po cenach oryginalnych bez wszelkich
pobocznych kosztów:

Doniesienia familijne, Ogłosz. kupna i sprzedaży, Poszukiwania posad,	Dzierżawy, Submisye, Ogłoszenia wakansów
---	--

do wszystkich gazet całego świata.

J. OLSZAŃSKI w Środzie

poleca

na porę wiosenno-latową w wielkim wyborze

materye
na ubrania i paletoty.

Wszelkie zamówienia podług miary wyko-
nuje, jak najstaranniej i po nader
niskich cenach. (5492)

Bielana mężka, damka i dzie-
cica, pończochy, gorsety, perka-
le, materye welniane, w wielk. m
wyborze bajecznie tanio. (5800)

M. Jeschimezyk,
ulica Fryderykowska 3 I piętro.

Słabość mężką

skutki szczególnie tajnych grze-
chów młodości oraz innych nad-
użyć niszczących zdrowie, jak
pewno i trwale usunąć, pouczając
jedynie w licznych wydaniach
rozpowszechniona już książka
ilustrowana: (1510)

Dr. Betan'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 mk.
Cena wydania niem. 3 mk.

Tysiące znalazło w niej obja-
śnienie swych cierpień, a za-
użyciem karacy w książce tej
zaleconej, zupełną swą siłę męż-
ką. Za nadesłaniem franko
należytości, otrzyma się książkę
w kopercie franko przez Ma-
gazyń Wydawnictwa R. E. Bie-
rey w Lipsku (Verlags-Maga-
zin Leipzig, Neumarkt 34). W
Poznaniu dostać można w księ-
garni **A. Spiro,** sprzączki posty.

Gospodarstwo

w okolicy **Lekna** jest do nabycia.
104 mrg. włącznie 35 mrg. torfa
i łak. Landszafy 2500 tal. cena
kupna 6000 tal. bez inwentarza.
Budynki nowe, w blizkości zwi-
rówki i kolei. — Zgłosić się do
kupcy **M. Dutkiewicza**
w Leknie. (5804)

Uczeń,

syn uczciwych rodziców z dobre-
mi wiadomościami szkolnymi, znaj-
dzie zaraz miejsce w mej desty-
lacji i składzie towarów kolonialn.

Herrmann Pick

w Gnieźnie. (12)

Drukarnia

w jednym z miast prowincjonal-
nych, gdzie sąd, gimnazjum i
szkoły żeńskie, mająca zapewnio-
ną kontraktem dostawę formula-
rzy dla sądu i magistratu, jest do
sprzedania za cenę 7500 mk. a po-
łączona ze **składem papieru**
i czytelną razem za 12.000 mk.
Dzierżawy rocznej płaci się 490
mk. Adresu udzieli ekspedycja
Wielkopolska pod nr. 5752.

Ekonom kawaler w średnim
wieku z dobr. świad. potrzebny
natychmiast na 300 mk bez pra-
nia. Mam zlecenie go zgodzić.
P. Teyssandier W. Garbary 46.

Młody chłopak, silny, 16
do 18 lat w., któryby chciał się
wyuczyć za służącego, potrzebny
natychmiast na wieś.

Kowal kawaler, mogący pro-
wadzić lokomobilę, potrzebny na-
tychmiast, nie potrzebuje mieć
własnych narzędzi. (16)

Osobiste zgłosz. ma pierwsz.
P. Teyssandier W. Garbary 46. I.

Pisarzy gospod.

potrzeba zaraz na 300 mk. pens.
R. M. KOCZOROWSKI,
Podgórska ulica nr. 7.

Potrzebni zaraz:

Kucharz żon do znaczn. dworu.

Ogródnik kawaler.

Pisarz gospod. na 100 talar.

Służący kawaler na 80 tal.

Gospodyni samodzi. na 60 tal.

Kucharz kawaler na 100 tala-
row i pranie. (21)

Zgłoszenia spieszne osobiste lub
ze świadectwami.

Jadwiga Szymańska,
Poznań, Św. Marcin 76, parter.

Potrzeba od 1 lipca: 3 służ-
cych kaw., kucharza żonaty, kilku
pokojówek, dobrych kucharek na
prowincję i panny służącej za
granicę. Biuro zleceń
(5808) **A. Maciejewska,**
Poznań, ulica Jezuitska nr. 6

Potrzebny od 1 lipca r. b. **ku-
charz** samotny, a od św. M. cha-
ł. **ogrodnik** żonaty, bezdziet-
ny, którego żona gospodarstwem
kobięcym by się zaj. Zgłosze-
nia zaraz. **E. Kurowska,**
(5832) Chwałiszewo 33.

Ekonom

kawaler, dobrze polecony, po-
trzebny do znacznego majątku na
800 mk od 1. 7. br. O osobiste
jak najspieszniejsze zgłosz. upr.

Drwęski i Langner

w Poznaniu, ul. W. Rycerska 10.

4 pisarzy gospod.

na pensję 300 do 360 mk. po-
trzebują

Drwęski i Langner w Poznaniu.

Ekonom

kawaler, z dłuższym pobytem w
w jednym miejscu, potrzebny na
osobną wieś na 700 mk.

Drwęski i Langner, Poznań.

Maszynista

kawaler potrzebny do znacznego
hrab majątku z pensją 150 tal.
rocznie i wszystko wolne

Drwęski i Langner, Poznań.

Ekonom

kawaler potrzebny na 500 mk.
i tantyemę od 1. 7. rb. (20)

Drwęski i Langner w Poznaniu.

3 kowali

potrzeba od 1. 7. br. na dobry
kontrakt.

Drwęski i Langner

w Poznaniu, ul. W. Rycerska 10.

Rządca

kawaler, potrzebny na 12—1500
mk. itd. Osobiste natychmiasto-
we zgłoszenia konieczne.

Drwęski i Langner
w Poznaniu, W. Rycerska 10.

Nauczycielka egzaminow.
z dobr. świad. potrzebna zaraz
na pensję 450 mk

P. Teyssandier W. Garbary 46.

Urzędnik gospod.

z kilkunastoletnią praktyką gosp.
obeznany także z buchalterią ka-
sową, szuka posady na ordynary-
Lask. oferty upr. pod lit. W. K.
P. R. Mikuszewo p. Miłost.w.

**Dom. Psary pod Rosso-
szycą** potrzebuje od 1 lipca r. b.

służącego

kawalera, znającego dobrze slu-
żbę, na pensję 60 tal. (5782)

Zgłoszenia i świadectwa nie u-
względnione pozostaną bez od-
powiedzi

Młodego subiekta,

jako i ucznia, dobrego wy-
chowania, przyjmie (5796)

K. Felicki,

handel kolonialny w Ujściu (Łach).

Kucharz, który bywał w
hotelach i restauracjach, szuka
odpowiedniego miejsca od 1 lipca
r. b. Adres wskaże eksped. Wiel-
kopolska pod nr. 5821.

Zdatnego (7)

czelad. tokarskiego

szuka się zaraz. Bliższych wiad.
udzieli **J. Mańczak,** St. Rynek.

Lakiernik kawaler, 40-
wieka prawego, szuka się na stałą
robotę. Może być też robotnik,
który dłuższy czas pracował u la-
kierników. Kto? wskaze eksped.
Wielkopolska pod nr. 8.

Panny, wprawne w szyciu
są zaraz. **Uczennice** bezpłatne
przyjmują także. **Jeżewska,**
Św. Marcin nr. 47. (18)

Parobek

może się zaraz zgłosić.

Kurczewski.

Stare Bojanowo.

Syn porządných rodziców z od-
powiedni. m. wykształceniem może
wstąpić zaraz lub od 1 lipca r. b. jako

uczeń lub wolontaryusz

do handlu kolonialnego i destyla-
cji **M. Betlejewski** w Wę-
brzeźnie (Briesen W/Pr). (5761)

2 uczni.

synów porządných rodziców, chę-
tych się wyuczyć **piekarstwa,**
może wstąpić zaraz do mnie w
naukę

Franciszek Kurzawski,
Gniezno, w Ryńku.

Ucznia

przyjmie natychmiast (5738)

A. Ernst,

blachniarz w Śremie.

Chłopca, syna uczciwych ro-
dziców, przyjmie
w naukę zaraz. **W. Sobkie-
wicz,** mistrz piekarski, ulica Sze-
roka nr. 14. (22)

Do handlu mego drogerijnego
i kolonialnego, połącz. z fabryką
wódki, szukam (17)

ucznia

z odpowiedni. m. wykształceniem
szkolnem.

A. Wruk, Czarnków.

Ucznia,

syna porządných rodziców, przy-
jmie zaraz **J. Grochowski,**
drogerja w Jarocinie. (5812)

Ucznia

zamiejscowego potrzebuje za-
raz cukiernia: (5827)

S. Niewitecki i Sp. w Poznaniu,
ul. Szeroka nr. 15.